

## VW ZATRUDNI "AGRESYWNEGO" AKTYWISTĘ, BY WSPOMÓC INICJATYWY KLIMATYCZNE

---

Szef grupy Volkswagen Herbert Diess planuje zatrudnienie "agresywnego" aktywisty, który miałby zaproponować nowy kierunek w walce z zanieczyszczeniami i wspomóc inicjatywy klimatyczne wewnątrz firmy - podał w środę serwis Automotive News.

"Mamy bardzo wiele pomysłów, ale ich wprowadzanie zajmuje długi czas w tak dużej organizacji. Potrzebujemy kogoś naprawdę agresywnego wewnątrz przedsiębiorstwa" - wskazał Diess w wywiadzie dla dziennika "Financial Times".

Rzecznik firmy potwierdził tę zapowiedź i dodał, że kandydat będzie mógł zgłaszać pomysły bezpośrednio do Diessa i innych członków czołowej kadry menedżerskiej firmy.

VW rozpoczął na wielką skalę strategię ograniczenia zanieczyszczeń z pojazdów i fabryk, po tym jak na jaw wyszła tzw. afera dieslowa.

Kiedy w 2015 r. podległa rządowi USA agencja ochrony środowiska (EPA) ujawniła niezgodne z prawem działania Grupy VW, na niemieckich drogach znajdowało się 2,4 mln samochodów z nielegalnym oprogramowaniem udaremniającym (spośród 8 mln w całej Europie, 11 mln na całym świecie), które zaniżało w testach rzeczywistą emisję spalin w silnikach wysokoprężnych EA 189. Afera dieslowa kosztowała VW już ponad 30 mld euro w grzywnach i innych opłatach.

W następstwie tzw. dieseldate VW stworzył radę ds. zrównoważonego rozwoju, w skład której wchodzi m.in. była dyrektorka agencji EPA Margo Oge i była komisarz EU ds. działań w dziedzinie klimatu Connie Hedegaard.

VW wykorzystało aferę do przeprowadzenia głębszych zmian w strukturze korporacyjnej, powszechnie uważanej za nadmiernie biurokratyczną. Producent zapoczątkował też jeden z najbardziej dynamicznych planów rozwoju w dziedzinie pojazdów elektrycznych - wskazało AN.

Koncern planuje zainwestować przeszło 33 mld euro w inicjatywy napędów elektrycznych na przestrzeni kolejnych 5 lat. (PAP)